

Sygn. akt XI W 3547/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Bazyluk

Protokolant: Anna Urbańska, Beata Jaworska

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 10 grudnia 2015 roku i 12 kwietnia 2016 roku w W.

sprawy **J. B.**

syna T. i A.

urodzonego dnia (...) w B.

obwinionego o to, że:

w dniu 07 maja 2014 r. w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc użytkownikiem pojazdu marki F. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/ w pojazd do kierowania w dniu 19.03.2014 r. o godzinie 08:54 na ul. (...) w W.,

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 kw,

orzeka

I. obwinionego **J. B.** uznaje za winnego tego, że w dniu 7 maja 2014 roku w W. wbrew obowiązkowi nie wskazał na żądanie Straży Miejskiej (...) W. Oddziału (...) przy ul. (...) w W., komu powierzył do kierowania lub używania w dniu 19 marca 2014 roku o godzinie 08:54 w W. na ulicy (...) będący w jego posiadaniu pojazd marki F. o numerze rejestracyjnym (...), co stanowi wykroczenie z art. 96§3 kw i za to na podstawie art. 96§3 kw w zw. z art. 96§1 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 3547/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 marca 2014 r. o godz. 8:54 na ulicy (...) w W. urządzenie samoczynnie rejestrujące pomiar prędkości (...) wykonało fotografię pojazdu marki F. o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego ustawą i przekroczył dozwoloną prędkość o 26 km/h. W związku z popełnieniem

wyżej opisanego czynu, Straż Miejska (...) W. podjęła czynności wyjaśniające, aby ustalić tożsamość kierującego. W dniu 20 marca 2014 r. na podstawie zasobów Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców ustalono, iż właścicielem pojazdu jest firma (...) S.A. Właścicielowi zostało wysłane wezwanie do wskazania użytkownika pojazdu. W odpowiedzi na nie (...) S.A. poinformował, iż pojazd ten jest użytkowany przez firmę (...) Sp. z o.o. (k. 6). (...) Sp. z o.o. następnie wskazał, iż pojazd ten został powierzony do używania lub kierowania J. B.. Następnie skierowano do J. B. wezwanie wraz z formularzami oświadczeń do wyrażenia zgody na ukaranie mandatem karnym za popełnienie wykroczenia z art. 92a kw, do wskazania kierowcy, który prowadził pojazd w dniu popełnienia czynu oraz formularz oświadczenia do wyrażenia zgody na przyjęcie mandatu karnego w przypadku niewskazania osoby kierującej pojazdem. W odpowiedzi na powyższe J. B. w piśmie z dnia 7 maja 2014 roku, wysłanym w tym samym dniu poinformował, iż nie prowadzi ewidencji przebiegu pojazdu, ani komu i kiedy go powierza. Stwierdził również, że aby w sposób wiarygodny wskazać, kto kierował w dniu określonym w wezwaniu pojazdem o numerze (...) niezbędne są zdjęcia wykonane przez urządzenie rejestrujące. Wniósł również o dołączenie do zdjęcia świadectwa legalizacji urządzenia pomiarowego oraz upoważnienia funkcjonariusza Straży Miejskiej do jego obsługi. W odpowiedzi na powyższe pismem z dnia 19 maja 2014 roku J. B. został poinformowany, iż nie istnieje obowiązek przesyłania zdjęcia, prawo do przeglądania akt sprawy przysługuje po skierowaniu wniosku o ukaranie do Sądu, zaś wgląd w dokumentację fotograficzną możliwy jest jedynie w siedzibie straży miejskiej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: notatkę urzędową (k. 1-3), wezwania (k. 4, 7, 10), oświadczenia (k. 8), informację z (...), zwrotne potwierdzenia odbioru (k. 11, 15), pisma (k. 12, 14), notatki urzędowe (k. 20, 21, 22), zdjęcie z fotoradaru (k. 67 akt), świadectwo legalizacji ponownej (k. 71), certyfikat (k. 72).

Obwiniony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż nigdy nie był w siedzibie Straży Miejskiej w W., więc nie mógł odmówić w siedzibie Straży Miejskiej wskazania. Obwiniony wyjaśnił, iż pracuje w spółce (...), bardziej znanej jako RTV Euro AGD. Swoje obowiązki obwiniony wykonuje w W.. Dział obwinionego posiada dziesięć samochodów służbowych. Samochód F. (...) jest przypisany między innymi do obwinionego, ale może z niego korzystać każdy z pracowników działu - trzydzieści osób. Obwiniony otrzymał wezwanie do wskazania użytkownika pojazdu i poprosił w piśmie o przesłanie zdjęcia, aby mógł jasno wskazać osobę kierującą, gdyż z racji swojej funkcji obwiniony nie może sobie pozwolić na składanie oświadczeń nieprawdziwych. Jeżeli obwiniony oświadczył, że to on, a nie byłby to on, to według niego byłoby to wykroczenie, a nawet przestępstwo. Obwiniony z racji stanowiska służbowego składa około pięćdziesięciu pism do sądów i prokuratur miesięcznie i nie może sobie pozwolić na składanie fałszywych oświadczeń. Obwiniony poprosił o zdjęcie i pewne dane i otrzymał informację, że może je otrzymać tylko w czasie procesu. Według obwinionego nie ma obowiązku stawienia się do Straży Miejskiej osobiście. Drugie wysłane do obwinionego pismo było z racji swojej formy nieważne, gdyż oskarżonym można być dopiero po przedstawieniu zarzutów. Obwiniony nie wypełnił części A, B, C oświadczenia oraz nie stawiał się do Straży Miejskiej pomimo tego, że w piśmie go poinformowano, że w razie niewypełnienia żadnej z części oświadczenia powstaje obowiązek osobistego stawiennictwa, gdyż nie ma takiego obowiązku. Obwiniony grzecznie odpisywał na każde pismo i prosił tylko o jedno - o zdjęcie. Bardzo chętnie by zapłacił, gdyż nie chodzi mu o te 100 czy 200 złotych. Obwinionemu chodzi o zasadę. F. (...) głównie używa obwiniony, ale może też używać każdy z pracowników. Firma posiada również wewnętrzny warsztat samochodowy i jeżeli samochód oddany jest do warsztatu, to mechanicy robią jazdy próbne. Używanie samochodów w firmie, pomimo tego, że jest ich około 500, nie jest ewidencjonowane. Firma dlatego prosi o zdjęcia, aby móc się wywiązać z obowiązku wskazania, komu został powierzony pojazd. Z innych straży miejskich, (...) oraz Policji firma otrzymuje zdjęcia. Gdyby zdjęcie z fotoradaru było nieczytelne, albo zrobione z tyłu, to obwiniony nie byłby w stanie wywiązać się z obowiązku wskazania, komu powierzył pojazd do używania lub kierowania. W takim wypadku obwiniony mógłby domniemywać, ale istniałaby możliwość, że złożyłby fałszywe oświadczenie. Obwiniony bardzo chętnie zapłaci mandat, tylko w końcu chciałby zobaczyć to zdjęcie (k. 63 akt). Po okazaniu obwinionemu zdjęcia z fotoradaru obwiniony nie był w stanie wskazać, kto kierował pojazdem (k. 83 akt).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd, pomimo iż nie stwierdził, aby wypowiedź obwinionego była nieszczerą, nie uznał jego argumentacji za słuszną. Na wstępie należy wyjaśnić, iż nie jest konieczne przypisanie obwinionemu obecności w siedzibie Straży Miejskiej (...) W. przy ul. (...) w W.. Czyn opisany w art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń jest bowiem wykroczeniem skutkowym, a jak wynika z treści art. 4 § 2 kw wykroczenie uważa się za popełnione w miejscu, gdzie sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany, albo gdzie skutek nastąpił lub miał nastąpić. Skutek w postaci braku wiedzy po stronie organu upoważnionego do żądania wskazania kierowcy lub użytkownika pojazdu powstał w siedzibie Straży Miejskiej (...) W. przy ul. (...) w W., w związku z czym zarzut był sformułowany poprawnie. Dalej należy wskazać, iż to na obwinionym, jako na osobie faktycznie dysponującej pojazdem (posiadaczu) spoczywał obowiązek określony w art. 78 ust. 4 ustawy z dn. 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, to jest wskazanie na żądanie uprawnionego organu, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania. Obwiniony powinien, wiedząc, że z pojazdu korzysta wiele osób, zapewnić sobie odpowiednie środki, aby móc wypełnić ten obowiązek w razie skierowania do niego przez uprawniony organ żądania wskazania: na przykład prowadzić na własne potrzeby odpowiedni rejestr, lub zobowiązać pracowników do wpisywania się na specjalnie utworzoną listę. Tym samym powinien on także wiedzieć, kto kiedy użytkuje pozostający pod jego pieczę pojazd nawet bez udostępnienia mu fotografii dokumentującej popełnienie czynu. Zaznaczenia wymaga, iż na etapie czynności wyjaśniających w sprawie o wykroczenie, kiedy kierowane było do obwinionego wezwanie do wskazania kierowcy, nie posiadał on stosownych uprawnień do wglądu w akta sprawy. Uprawnienia te uzyskał natomiast wtedy, gdy zostało wszczęte przeciwko niemu postępowanie w sprawie (w momencie skierowania sprawy do Sądu Rejonowego), bo dopiero wówczas uzyskał status obwinionego i mógł korzystać z pełni uprawnień procesowych przewidzianych dla strony postępowania w sprawie o wykroczenie.

Nie ma racji obwiniony wskazując, że pomyłka we wskazaniu osoby kierującej pojazdem mogłaby odnieść skutki na płaszczyźnie jego odpowiedzialności za przestępstwo, na przykład przestępstwo fałszywego oskarżenia o wykroczenie (art. 234 Kodeksu karnego). Jest on bowiem wzywany do wskazania kierowcy lub użytkownika jego pojazdu, a nie sprawcy wykroczenia drogowego. Zważyć należy, iż osoba wskazana jako kierowca lub użytkownik nie musi być uznany winnym popełnienia wykroczenia, bowiem osoba ta mogła powierzyć pojazd do kierowania osobie kolejnej, o czym obwiniony nie mógłby wiedzieć. Nadto, popełnienie czynu opisanego w Kodeksie wykroczeń jako wykroczenie drogowe możliwe jest jedynie w zawinieniu, przy jednoczesnym istnieniu społecznej szkodliwości, o których to komponentach wykroczenia trudno mówić w wypadku, gdy obwiniony wzywany był jedynie do wskazywania osoby, której powierzył pojazd do używania lub kierowania, a nie do określenia, czy osoba ta ma osiągnięty odpowiedni wiek, jest zdrowa psychicznie i świadoma swoich działań, a także czy konkretny czyn polegający na przekroczeniu prędkości jest społecznie szkodliwy. Ustalenia w zakresie winy i społecznej szkodliwości należą do organu wymierzającego karę (organu mandatowego lub sądu) i dopiero po poczynieniu tych ustaleń można mówić o wskazaniu sprawcy wykroczenia.

Zaznaczenia wymaga, że nawet okazanie zdjęcia obwinionemu w trakcie rozprawy nie umożliwiło mu wskazania osoby kierowcy. W związku z powyższym nieudostępnienie przedmiotowej fotografii J. B. nie ma znaczenia dla określenia jego zawinienia w zakresie czynu objętego postępowaniem.

Sąd uznał, iż dokumenty ujawnione na rozprawie bez odczytywania ich treści w trybie art. 76 § 1 kpw to jest notatka urzędowa (k. 1-3), wezwania (k. 4, 7, 10), oświadczenia (k. 8), informacja z (...), zwrotne potwierdzenia odbioru (k. 11, 15), pisma (k. 12, 14), notatki urzędowe (k. 20, 21, 22) świadectwo legalizacji ponownej (k. 71), certyfikat (k. 72) są dowodami wiarygodnymi. Wskazane wyżej dokumenty zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron a ich treść nie budzi wątpliwości.

Wykroczenie stypizowane w art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń popełnia ten, kto nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Popełnienie wykroczenia opisanego w tym przepisie zagrożone jest karą przewidzianą w art. 96 § 1 kw, to jest karą grzywny.

W świetle przedstawionych okoliczności faktycznych nie ulega wątpliwości, iż J. B. w czasie, kiedy był świadomy wezwania go przez Straż Miejską (...) W. do wskazania, komu powierzył do używania lub kierowania pojazd – to jest także wówczas, gdy odebrał kierowane do niego wezwanie z dnia 15.04.2014 r. Obwiniony w dn. 7 maja 2014 r.

sporządził i wysłał do uprawnionego organu, tj. Straży Miejskiej (...) W. Oddziału (...) mieszczącego się przy ul. (...) w W. pismo, w którym nie wskazał jednoznacznie, komu powierzył do kierowania lub używania w dniu 19 marca 2014 r. o godz. 8:54 na ulicy (...) w W., będący w jego posiadaniu pojazd marki F. o numerze rejestracyjnym (...). Obwiniony był obowiązany do wskazania, komu powierzył pojazd na podstawie art. 78 ust. 4 Prawa o ruchu drogowym i na tym etapie postępowania nie występował w żadnej roli procesowej, nie przysługiwało mu do prawo odmowy złożenia wyjaśnień, odmowy złożenia zeznań ani odmowy odpowiedzi na pytania. Nie występowała także okoliczność określona w art. 78 ust. 4 in fine, to jest użycie pojazdu przez osobę obwinionemu nieznaną bez jego wiedzy i woli, czemu nie mógł zapobiec.

Sąd zwraca uwagę, iż zmiany w przepisach prawa o ruchu drogowym oraz ustawie o strażach gminnych, które weszły w życie od dnia 1 stycznia 2016 roku, odbierające straży miejskiej i gminnej uprawnienie do wykonywania kontroli ruchu drogowego w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy pomocy urządzeń rejestrujących mają charakter zmian proceduralnych (Dz.U. 2015.1335). Oznacza to, że choć w obecnym stanie prawnym Straż Miejska nie jest uprawniona do żądania wskazywania osoby kierującej pojazdem w wypadku, gdy wykroczenie zostało ujawnione przez urządzenie rejestrujące (fotoradar), to nadal posiada uprawnienie do występowania jako oskarżyciel publiczny w sprawach wszczętych przed dniem 1 stycznia 2016 roku. Zdaniem Sądu utrata uprawnień do używania fotoradarów stacjonarnych od dnia 1 stycznia 2016 roku nie jest równoznaczna z odebraniem uprawnień oskarżyciela publicznego w sprawach, które wszczęto wówczas, kiedy Straż do takiego działania miała prawo. Gdyby ustawodawca zamierzał pozbawić straże gminne uprawnień oskarżyciela publicznego, to logika nakazuje przyjąć, że przekazałby je innemu organowi – na przykład Policji, nie pozostawiając całej ogromnej grupy sprawców wykroczeń drogowych bezkarnymi, tak się jednak nie stało. W związku z tym zasadnym jest uznawanie, iż Straże Miejskie uprawnione są do występowania w charakterze oskarżyciela publicznego w sprawach wszczętych przed dniem 1 stycznia 2016 roku.

Dodać ponadto należy, iż obwiniony wypełnił także ustawowe znamię winy, rozumiane jako możliwość przypisania mu popełnienia wykroczenia. Brak jest negatywnych przesłanek, których zaistnienie wykluczałoby możliwość przypisania J. B. winy, takich jak na przykład niemożliwość rozpoznania znaczenia swojego czynu lub pokierowania swoim postępowaniem wskutek choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych.

Art. 1 § 1 kw stanowi, iż odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą określonej kary. W art. 47 § 6 kw ustawodawca precyzuje, iż przy ocenie społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Czyn obwinionego godzi w dobro jakim jest bezpieczeństwo i porządek w komunikacji. Obowiązek wynikający z art. 78 ust. 4 Ustawy Prawo o ruchu drogowym służy skutecznemu wykrywaniu sprawców przestępstw i wykroczeń drogowych, jest zatem niezbędnym uregulowaniem, mającym na celu wykrycie sprawcy czynu przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji, niejednokrotnie informacja pochodząca od właściciela bądź użytkownika pojazdu jest jedyną wskazówką, na którą mogą liczyć organy prowadzące postępowanie. Waga naruszonego obowiązku była zatem wymierna. Wobec powyższego bez wątplenia należy stwierdzić, iż czyn obwinionego był społecznie szkodliwy.

Sąd wymierzając karę za popełnione wykroczenie kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru zawartymi w art. 33 kw. W ocenie sądu kara grzywny w wysokości 500 złotych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości i nie przekracza stopnia winy obwinionego. Określając wysokość grzywny na kwotę 500 złotych Sąd miał na uwadze w szczególności względy prewencji indywidualnej: to aby obwiniony, znając swoje obowiązki wynikające z ustawy Prawo o ruchu drogowym, z tych obowiązków się wywiązywał. W ocenie Sądu orzeczona kara spełni także swoje cele w zakresie prewencji generalnej. Wysokość kary grzywny jest zdaniem Sądu adekwatna do sytuacji materialnej obwinionego, przy jednoczesnym zachowaniu dolegliwości tej kary, mającej uświadomić obwinionemu nieopłacalność popełniania wykroczeń.

Z uwagi na treść art. 118 § 1 kpw, art. 118 § 3 kpw oraz art. 626 kpk i art. 627 kpk w zw.

z art. 119 kpw Sąd obciążył obwinionego kosztami postępowania. Na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 50 złotych, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) oraz koszty postępowania, tj. zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 złotych, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., nr 118, poz. 1269 ze zm.).